

Andrzej F. Dziuba

"Kulturowe i historyczne uwarunkowania kaznodziejstwa Tomasza Młodzianowskiego", Mieczysław Brzozowski, Lublin 1988 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 29/1, 149-153

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Mieczysław Brzozowski, *Kulturowe i historyczne uwarunkowania kaznodziejstwa Tomasza Młodzianowskiego*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Lublin 1988, ss. 496.

Badania kaznodziejskiej posługi Kościoła stanowią szczególnie interesującą płaszczyznę poznawania całego dzieła ewangelizacyjnego. Ten dział posługi Kościoła odzwierciedla bowiem w sobie ogromne bogactwo sytuacyjne a zarazem i depozytu prawd objawionych. Nie dziwi zatem fakt, iż wielu badaczy tak chętnie sięga do tego źródła, aby lepiej zrozumieć problemy nie tylko religijne. Kaznodziejstwo pozwala na przybliżenie, czasem z bardzo zamierzczłej przeszłości, wielu elementów całokształtu życia *hic et nunc*. Oczywiście, byłoby przesadą dopatrywać się, iż obraz ten jest pełen czy do końca obiektywny. Nie można jednak nie doceniać tego źródła szerokiej wiedzy historycznej.

Z drugiej strony trzeba stwierdzić, iż istniało oddziaływanie *vice versa*. Określony styl kaznodziejstwa nie był abstrakcyjnym wymysłem głoszących kazania czy później homilie. Odpowiadały one bowiem na zastane w danym miejscu i czasie elementy kultury czy historii. W tym danym momencie była to reakcja na terażniejszość, która jednak przybierała elementy historii w sensie ludzkim i zbawczym.

Na tym tle prezentuje się dzieło ks. M. Brzozowskiego znanego z wcześniejszych licznych publikacji z zakresu historii homiletyki czy kaznodziejstwa. Autor w nich wszystkich dał się poznać jako wytrwały badacz, a zarazem świadomy odniesienia historii do terażniejszości. Świadomość ta pozwala mu na bezkompleksowe podjęcie realizmu posługi Kościoła, która może być poddana historycznej analizie. Analiza ta jest tym cenniejsza, gdy prowadzona jest przez specjalistę w tej dziedzinie a zarazem i świadomego specyfiki posługi nauczycielskiej Kościoła. Kaznodziejstwo, które współcześnie bywa czasem rozumiane w sensie pejoratywnym, pozostaje jednak w swym obiektywizmie elementem dzieła zbawczego, i to w sensie obiektywnym.

Dzieło ks. Brzozowskiego rozpoczyna spis treści (s. 5—9) oraz wykaz bibliografii (s. 11—34), która podzielona została na źródła i opracowania. Właściwy korpus pracy po wstępie składa się z dwóch

części oraz zakończenia. Oczywiście elementy te dzielą się na inne drobniejsze bloki tematyczne jak rozdziały, paragrafy, punkty i podpunkty. Jest to ciekawa próba wyróżniania coraz to bardziej szczegółowych kwestii w sensie zstępującym.

Po zarysowaniu elementów typowych dla wstępu (s. 35—49) ks. Brzozowski podejmuje szeroki wachlarz tematyczny wynikający z bazy źródłowej i wykorzystanej literatury przedmiotu. Część pierwsza została opatrzona tytułem: *Polskie kaznodziejstwo barokowe na tle ówczesnych nurtów umysłowych* (s. 51—215). Autor charakteryzuje najpierw Barok w Polsce w kontekście szeroko rozumianej charakterystyki całej epoki. Tu trzeba wskazać, iż widzi on ewolucję spojrzenia na ten okres kultury polskiej. Sama geneza i periodyzacja także rodzi pytania i wątpliwości w zależności od przyjętych kryteriów. Trzeba jednak powiedzieć, iż wiele idei tego okresu ma charakter ponadczasowy także w płaszczyźnie treści. Wreszcie lubelski badacz wskazuje także na ciekawą kwestię stylistyki.

W drugim rozdziale tej części zaprezentowano sarmatyzm wskazując najpierw na samo pojęcie i periodyzację. Sama genealogia tej postawy w Polsce jest bardzo ciekawa. Szerzej autor koncentruje się na ideologii sarmackiej. Idzie tu o religijność, specyfikę wybrania i misje, które mają odniesienie zewnętrzne i wewnętrzne. Trend ten kształtował specyficzną obyczajowość i spełniał ciekawe funkcje.

Wpływ Baroku na kaznodziejstwo to temat trzeciego rozdziału tej części. Oczywiście jest rzeczą, iż okres ten dyktował specyficzne środki ekspresji i styl kaznodziejstwa. Wśród kazań barokowych można, za autorem wyróżnić, homilie, kazania katechetyczne i kazania tematyczne. Zaś w tematyce kazań, nurt dogmatyczny i dogmatyczno-polemiczny, zagadnienia moralne oraz nurt narodowo-egzystencjalny. Ciekawe są uwagi ks. Brzozowskiego o języku kaznodziejskim oraz samej teorii wymowy tego okresu.

Część druga, bardziej obszerna, została zatytułowana: *Podstawowe treści zawarte w przekazie kaznodziejskim Tomasza Młodzianowskiego* (s. 219—483). Oczywiście, autor dotyka tylko niektórych zagadnień, mając świadomość subiektywnego doboru. Poszczególne rozdziały w swych tytułach koncentrują zasadnicze elementy prowadzonych analiz badawczych. I tak w rozdziale pierwszym ks. Brzozowski omawia obraz człowieka w obliczu Boga, świata i szatana. Naturalnie idzie tu jeszcze o bardziej szeroki obraz w stosunku do aniołów i świętych. Natomiast pozostałe kwestie związane są z eschatologią chrześcijańską: śmierć, Sąd Ostateczny, Sąd Szczegółowy, Czyściec, Niebo i Piekło.

Obszerny rozdział drugi tej części wskazuje na obraz człowieka w drodze ku Bogu, oczywiście w myśli T. Młodzianowskiego. Na

czoło wybija się kult religijny. Ma on, tak ukierunkowania trynitarnie jak i eucharystyczne czy chrystocentryczne. Naturalnie nie można zapomnieć i o pobożności penitencjarnej, maryjnej czy kulcie aniołów i świętych. Postulowany zaś wzorzec doskonałości zakłada m. in. odpowiednie miejsce modlitwy, akceptację woli Bożej czy umartwienia. Do tego dochodzą jeszcze, rezygnacja z dóbr materialnych, czystość małżeńska i jej obraz doskonały oraz rozumienie świętości i religijności, niestety często, formalistyczne. Wobec tych wymagań i do pewnego stopnia maksymalistycznych zasad stają różnorodne braki moralne. Autor rozprawy wypunktowuje: obniżenie poziomu religijności, wykroczenia przeciw etyce seksualnej, pijaństwo, negatywne aspekty mody, grzechy języka. Natomiast wśród podstawowych braków moralnych jawiących się w życiu społeczno-politycznym wyróżnia: krzywoprzysięstwo, zakłamanie w życiu publicznym, korupcję, amoralne stosunki panujące na dworach magnackich oraz ucisk społeczny i grzechy przeciw Rzeczypospolitej.

Kolejny rozdział, także stosunkowo obszerny, opatrzony został tytułem: *W kręgu zagadnień polityczno-społecznych*. Autor po ukazaniu koncepcji narodu i państwa (przymierz, wolność i gotowość do obrony wiary) mówi o monarchii jako zasadniczym elemencie ustroju. T. Młodzianowski zwraca uwagę na tzw. monarchię konstytucyjną. Charakteryzując zaś urząd jako element polityczno-społeczny w jego znaczeniu i zadaniach podejmuje problem walorów moralnych osób pełniących władzę, zasady działania władzy oraz ciekawą w tym czasie kwestię armii zaciężnej. Wśród zasad działania władzy jezuicki autor wyróżnia troskę o sprawy wiary i Kościoła, swobody obywatelskie oraz poszanowanie dawnych praw i obyczajów. Natomiast wśród źródeł zagrożeń wskazuje na zło moralne, oligarchię magnacką i innowierców. W końcowych uwagach tego rozdziału mówi jeszcze dość ogólnie o problematyce społecznej mając na względzie stan faktyczny, interpretacje zasad biblijnych oraz postulowane środki zaradcze. Ostatni zaś rozdział pracy podejmuje kwestię Biblii w prze-powiadaniu T. Młodzianowskiego. Idzie tu zarówno o zakres i sposób korzystania z Pisma św. jako i służbę Biblii ideom narodowym.

Zakończenie podsumowuje osiągnięte wyniki badawcze i jest syntezą prowadzonych analiz. Autor skrótowo ukazuje, wskazane w tytule rozprawy, uwarunkowania kulturowo-historyczne kaznodziejstwa Tomasza Młodzianowskiego.

Studium lubelskiego badacza jest interesującym przyczynkiem do poznania epoki, w której żył T. Młodzianowski, jak i samego prezentowanego jezuickiego kaznodziei. Publikacja ta mieści się konsekwentnie w linii zainteresowań autora i jest ich znakomitą kon-

tynuacją. Można powiedzieć, iż wcześniejsze opracowania ogólne i szczegółowe stanowią widoczną podstawę tak ciekawego dzieła. Trudno bowiem podjąć się studium w tak szerokim kontekście bez wcześniejszych przygotowań badawczych a także i czysto metodologiczno-formalnych. Autor przecież tak swobodnie porusza się w materiale źródłowym i bibliograficznym, który dotyczy niezwykle złożonego okresu naszych dziejów, tak w sferze politycznej jak i kulturowej. W historii był on skrajnie oceniany, a więc wynoszony jako złoty okres, a z drugiej strony widziano w nim tylko to wszystko, co jest zastojem, brakiem rozwoju, konserwatyzmem czy wręcz ciemnogrodem.

Ogólnie można zauważyć, co sugeruje także autor (por. s. 49), iż opracowanie to składa się z dwóch części, opisowej oraz analityczno-porównawczej. W całości dochodzi do głosu interesujący obraz zjawisk, i to wielu płaszczyzn, które miały miejsce w ówczesnej Polsce XVII wieku. Widać zatem m. in. zjawiska, które niebawem staną się podstawą tragicznych zdarzeń, rozbiorów Polski. Symptomy te dostrzegał T. Młodzianowski, piętnował je i wytykał. Nie był w tym względzie samotny. Okazało się jednak, iż działalność kaznodziejska nie wystarczyła, choć nie można pomniejszać jej znaczenia. Autor kazań przeziąknięty był duchem troski o naprawę Rzeczypospolitej; staje się to właśnie czytelne w studium M. Brzozowskiego. Zatraskanie to wynikało z umiejętności widzenia zjawisk, także w perspektywie historycznej oraz świadomości przemian społecznych dokonujących się w Polsce.

T. Młodzianowski jawi się jako spełniający dzieło ewangelicznego przepowiadania, a z drugiej strony ciekawy obserwator życia swego czasu; takim rysuje go autor studium. Obraz ten ułatwia zrozumienie łączności tych dwóch elementów. Z drugiej zaś strony wskazuje na ich współzależność. Trzeba w studium kaznodziejskiej spuścizny dostrzegać ten dział posługi Kościoła także jako pewien wyraz ogólnej kultury. Ks. Brzozowski, przede wszystkim, dzięki pierwszej części prezentowanej pracy, umiejętnie wypunktowuje te elementy. Pozwala to lepiej zrozumieć szczegółowe kwestie, ich uwarunkowania, ukierunkowania rozwojowe czy dynamizm przemian.

Oczywiście, pierwszoplanowym obowiązkiem kaznodziei jest przepowiadanie Ewangelii z jej całokształtem aplikacji praktycznych. Młodzianowski podejmuje to w stylu swego wieku. W kazaniach można znaleźć szeroki obraz XVII-wiecznej kultury i jej wielorakich problemów. Studium Brzozowskiego mieści się zatem w wielu płaszczyznach prac badawczych. Jest ono „... próbą ukazania procesu wbudowywania ponadczasowej rzeczywistości zbawczej w aktualną sytuację egzystencjalną na przykładzie wycinka dziejów kaznodziejstwa

polskiego. Chodzi mianowicie o „przekład kaznodziejski” dokonany w XVII wieku przez Tomasza Młodzianowskiego” (s. 40). Jak pisze dalej sam autor jego studium „... wchodzi w zakres historii kaznodziejstwa, konkretnie zaś bada określony wycinek z historii homiletyki materialnej” (s. 41). Tyle sama opinia autora.

Wydaje się jednak, iż praca Brzozowskiego ma znaczenie także dla historii tak moralności jak i teologii moralnej. Ten pierwszy element wybija się na czoło. Nie można zapomnieć o znaczeniu dla historii języka w jego drodze rozwojowej. Wreszcie ogólna historia jest także obecna w przepowiadaniu polskiego jezuitę. Dosadność słów kaznodziei, ich bezpośredniość wprowadzają w ówczesne realia życia Polaków, i to w bardzo wielu sferach.

Studium ks. Brzozowskiego uświadamia czytelnikowi praktyczny obraz efektów jezuickiego *cursus minor*. Formacja duszpasterzy i kaznodziejów, która dokonywała się w ramach tego kursu miała wyraźne odniesienie duszpasterskie. Kazania Młodzianowskiego wskazują na formację intelektualną, jakiej poddawano adeptów kolegów, którzy mieli poświęcić się pracy parafialnej. W ocenie dorobku jezuickiego kaznodziei można doszukać się także i odniesień do jego przeszłości a zarazem kształtujących go oficjalnych czynników dydaktycznych. Oczywiście, trudno negatywy ocen podane przez autora studium jednoznacznie odnieść do braków wykształcenia czy jednostronnych ukierunkowań u początków drogi T. Młodzianowskiego jako jezuitę.

Ks. Brzozowski prezentuje interesujący obraz wsparty poważną bazą źródłową i bibliograficzną. Dodatkowym atutem są czasem bardzo obszerne przypisy, które pozwalają na bezpośrednie odwołanie się do tekstów Młodzianowskiego. Wszystko to jest uwiarygodnieniem ciekawych analiz i wniosków. W samym systemie opisów bibliograficznych można jednak dostrzec niekonsekwencje czy nieścisłości. Przykładowo opracowanie ks. T. Śliwy opublikowano w dziele zbiorowym *Historia Kościoła w Polsce* (s. 27). Mając na względzie fakt, iż autor wybiórczo podaje opracowania o osobie i działalności T. Młodzianowskiego, chyba warto jeszcze odnotować artykuł: L. Grzebień, *Młodzianowski Tomasz*, SPTK, t. 3, s. 143–146 oraz książkę: F. Bargieł, *Tomasz Młodzianowski SJ (1622–1686) jako filozof z kręgu myśli suarezańskiej*, Kraków 1987, ss. 240.

Do rąk polskiego czytelnika trafiło ważne opracowanie, które pozwala pogłębić wiedzę o XVII wieku. Lubelski badacz prezentuje postać historyczną w jej szerokim kontekście spełnianej posługi kaznodziejskiej. T. Młodzianowski mówi jednak i dziś podjętymi problemami, wrażliwością na sprawy Boże i ludzkie.

A. F. Dziuba